

LIST KONGREGACJI DS. DUCHOWIEŃSTWA KAPŁAN ODPOWIEDZIALNY ZA EUCHARYSTIE

Święto Najświętszego Serca Jezusowego stanowi dla nas wszystkich zaproszenie do kontemplowania miłości, wypływającej z niewyczerpanego źródła, którym jest Chrystus i rozlewa się na całą ludzkość za pośrednictwem Eucharystii, która jest darem w najpełniejszym tego słowa znaczeniu. Ostatnia encyklika Jana Pawła II kieruje naszą uwagę na wartość tego zupełnie niezwykłego daru. Boży dar skierowany został w zupełnie szczególny sposób do nas, kapłanów, a przyjmując go bierzemy odpowiedzialność za skuteczność Eucharystii w świecie.

Wołanie wiary

W czasie każdego sprawowania Przenajświętszej Ofiary kapłan - po tym gdy konsekrował chleb i wino by stały się ciałem i krwią Chrystusa - wypowiada słowa: "Tajemnica wiary!". Jest to cud, który skłania do adoracji, choć dla ziemskich oczu pozornie nic się nie zmieniło. W swej Encyklice Ojciec Święty wyraża pragnienie by wraz z nami adorować "tę tajemnicę: tajemnicę wielką, tajemnicę miłosierdzia" (11). I dodaje: "Cóż większego Jezus mógł uczynić dla nas? Prawdziwie, w Eucharystii objawia nam miłość, która posuwa się "aż do końca"(por. J 13,1) - miłość, która nie zna miary".

Msza św. jest pamiątką ofiary Krzyża. "Kościół żyje nieustannie odkupieńczą ofiarą i zbliża się do niej nie tylko przez pełne wiary wspomnienie, ale też poprzez aktualne uczestnictwo, ponieważ ofiara ta wciąż się uobecnia, trwając sakramentalnie w każdej wspólnotcie, która ją sprawuje przez ręce konsekrowanego szafarza. W ten sposób Eucharystia umożliwia ludziom współczesnym dostąpienie pojednania, które Chrystus uzyskał raz na zawsze dla ludzkości wszystkich czasów. W rzeczywistości: "Ofiara Chrystusa i ofiara eucharystyczna są jedną ofiarą" (12).

Eucharystia jest ofiarą w pełnym sensie i jest, przede wszystkim, darem Chrystusa dla Ojca: "ofiara, którą Ojciec przyjął, odwzajemniając bezgraniczne oddanie swego Syna, kiedy Ten stał się posłuszny aż do śmierci (por. Flp 2,8), swoim Ojcowskim oddaniem - a był to dar nowego Życia nieśmiertelnego w zmartwychwstaniu. Przekazując Kościołowi swoją ofiarę, Chrystus pragnął również przyjąć za swoją duchową ofiarę Kościoła, który jest wezwany, aby składając ofiarę Chrystusa, ofiarowywał także samego siebie" (13).

Mówiąc bardziej szczegółowo Ojciec Święty podkreśla, że "Ofiara eucharystyczna uobecnia nie tylko tajemnicę męki i śmierci Zbawiciela, lecz także tajemnicę zmartwychwstania, w której ofiara znajduje swoje wypełnienie. Jako żywy i zmartwychwstały, Chrystus może uczynić siebie w Eucharystii "chlebem życia" (J 6,35.48), "chlebem żywym" (J 6,51)" (14). Sprawowanie ofiary jest więc źródłem nowego życia. Zbawcza skuteczność ofiary urzeczywistnia się w pełni, kiedy w Komunii "otrzymujemy Tego, który ofiarował się za nas, otrzymujemy Jego Ciało, które złożył za nas na Krzyżu, oraz Jego Krew, którą przelał "za wielu (...) na odpuszczenie grzechów" (Mt 26,28)" (16).

"Gdy w Komunii św. przyjmujemy Ciało i Krew Chrystusa, przekazuje On nam także swego Ducha". ""Spraw, abyśmy posileni Ciałem i Krwią Twojego Syna i napełnieni Duchem Świętym, stali się jednym ciałem i jedną duszą w Chrystusie". W ten sposób, przez dar swojego Ciała i swojej Krwi, Chrystus pomnaża w nas dar swojego Ducha, wylanego już w Chrzcie św. i udzielonego jako "pieczęć" w sakramencie Bierzmowania" (17).

Poza tym słowa "oczekujemy Twego przyjścia w chwale" dają możliwość lepszego odkrycia eschatologicznego wymiaru Eucharystii. "Eucharystia kieruje do ostatecznego celu, jest przedsmakiem pełni radości obiecaniej przez Chrystusa (por. J 15,11); w pewnym sensie jest antycypacją Raju - w niej "otrzymujemy zadatek przyszłej chwały" (18).

Ta perspektywa, otwierająca nas na komuniję z Kościołem w niebie - która zawsze powinna być obecna w naszym umyśle i sercu - może wydawać się jeszcze bardzo odległą, ale rozbudza

"nasze poczucie odpowiedzialności za tę doczesną ziemię", "zasiewa żywe ziarno nadziei w nasze codzienne zadania i obowiązki" (20).

Wezwanie do poczucia odpowiedzialności skierowane jest do wszystkich. Szczególny oddźwięk budzi u nas, kapłanów. Każde sprawowanie Eucharystii ma budzić sumienia tych, którzy w nim uczestniczą. U kapłana budzi odpowiedzialność względem świata, który ma zostać przemieniony, przeistoczony przez Eucharystię. Wymawiając słowa "Tajemnica wiary" lub słuchając ich, kapłan rozumie lepiej, że to wołanie wiary kieruje go ku światu, w którym Chrystus dokonuje cudów i odczuwa w sobie nieodparty nakaz misyjny, by rozszerzać wszędzie Jego królestwo.

Dostrzega w nowym świetle powierzone mu posłannictwo kapłańskie i rolę, jaką powinien pełnić, aby moc Eucharystii mogła rodzić wszystkie swoje skutki w życiu każdego człowieka. Kapłan jest odpowiedzialny za budowanie nowej społeczności w Chrystusie. Dokładniej, może dawać świadectwo wiary w nową obecność, która wypływa z każdej konsekracji, przemieniającej chleb i wino w Ciało i Krew Pana.

Cud tej obecności otwiera duszę kapłana na nową nadzieję, która przewyższa wszelkie przeszkody, gromadzące się na drodze jego posługi, często naznaczonej zmaganiem i próbami.

Budowanie Kościoła i adoracja, która zmierza do kontemplacji

Encyklika pragnie ukazać całe duchowe bogactwo Eucharystii; z jednej strony wskazuje na jej istotny wkład w budowanie Kościoła, z drugiej kieruje uwagę na znaczenie kultu wypływającego z rzeczywistej obecności Jezusa poza Mszą św. Jest to aspekt niezwykle cenny i owocny, godny przypomnienia nam samym i wszystkim wiernym. Sobór Watykański II, w harmonijnej ciągłości z wcześniejszym Magisterium naucza, że Ofiara eucharystyczna tkwi w centrum procesu wzrastania Kościoła. Wyjaśnia w jaki sposób wzrasta królestwo Chrystusa w świecie: "Ilekczo sprawowana jest na ołtarzu ofiara krzyża, w której "Chrystus został złożony w ofierze jako nasza Pascha" (1 Kor 5,7), dokonuje się dzieło naszego Odkupienia. Jednocześnie w sakramencie Chleba eucharystycznego przedstawiana jest i dokonuje się jedność wiernych, którzy stanowią jedno ciało w Chrystusie (por. 1 Kor 10,17)".

Już u początków ujawnił się przyczynowy wpływ Eucharystii na rozwój Kościoła, jak to widać wyraźnie podczas Ostatniej Wieczerzy: gesty i słowa Jezusa "kładły fundamenty nowej wspólnoty mesjańskiej, Ludu Nowego Przymierza". "Od tej chwili aż do końca czasów Kościół buduje się przez tę Komunię sakramentalną z Synem Bożym, który się za nas wydał" (21).

W ten sposób ujawnia się twórcza rola kapłana, który został włączony przez Chrystusa w najważniejsze zadanie przemieniania świata, dokonujące się dzięki mocy Eucharystii. Z rolą tą związane jest także inne jeszcze zadanie kapłana: rozumienie obecności eucharystycznej jako wezwania do adoracji, zmierzającej do kontemplacji i najwyższej czci.

"Kult, jakim otaczana jest Eucharystia poza Mszą św. ma nieocenioną wartość w życiu Kościoła" - mówi Encyklika (25). Odpowiedzialność kapłana za ten kult została przypomniana w słowach: "Jest więc zadaniem pasterzy Kościoła, aby również przez poprzez własne świadectwo zachęcali do kultu eucharystycznego, do trwania na adoracji przed Chrystusem obecnym pod postaciami eucharystycznymi, szczególnie podczas wystawienia Najświętszego Sakramentu" (25).

Ojciec Święty nie tylko zachęca każdego kapłana do dawania tego świadectwa, dzieli się także własnym doświadczeniem: "Pięknie jest zatrzymać się z Nim (z Panem) i jak umiłowany Uczeń oprzeć głowę na Jego piersi (por. J 13,25), poczuć dotknięcie nieskończoną miłością Jego Serca. Jeżeli chrześcijaństwo ma się wyróżniać w naszych czasach przede wszystkim "sztuką modlitwy", jak nie odczuwać odnowionej potrzeby dłuższego zatrzymania się przed Chrystusem obecnym w Najświętszym Sakramencie na duchowej rozmowie, na cichej adoracji w postawie pełnej miłości? Ileż to razy, moi drodzy Bracia i Siostry, przeżywałem to doświadczenie i otrzymałem dzięki niemu siłę, pociechę i wsparcie!" (25).

Chodzi tu o doświadczenie, wielokrotnie gorąco zalecane przez Magisterium i przykład licznych świętych. Osobiste świadectwo Zastępcy Chrystusa zachęca wszystkich kapłanów, czytających Encyklikę, by cenić sobie ukryte chwile łaski, płynące z adoracji Najświętszego Sakramentu i ukazywać je innym. Eucharystia staje się w ten sposób źródłem owocnej i uświęcającej kontemplacji.

Eucharystia i kapłaństwo służebne

Ofiara eucharystyczna absolutnie potrzebuje kapłaństwa służebnego. Według nauczania Soboru Watykańskiego II, "wierni na mocy swego królewskiego kapłaństwa współdziałają w ofiarowaniu Eucharystii", ale to kapłan z mocą święceń "w osobie Chrystusa (in persona Christi) sprawuje Ofiarę eucharystyczną i składa ją Bogu w imieniu całego ludu" (LG 10).

Posługa ta zakłada sukcesję apostołską, "czyli wywodzącą się od samych początków nieprzerwaną ciągłość ważnych święceń biskupich" (28). Wyrażenie in persona Christi znaczy: "w swoistym sakramentalnym utożsamieniu się z Prawdziwym i Wiecznym Kapłanem, który Sam tylko Jeden jest prawdziwym i prawowitym Podmiotem i Sprawcą tej swojej Ofiary - i przez nikogo właściwie nie może być w jej spełnianiu wyręczony" (29).

Zgromadzenie wiernych, które zbiera się w celu sprawowania Eucharystii, absolutnie potrzebuje kapłana z mocą święceń, który będzie jej przewodniczył, ażeby była prawdziwie wspólnotą eucharystyczną. Z drugiej strony wspólnota nie jest w stanie sama z siebie ustanowić sobie kapłana z mocą święceń. Jest on darem, który wspólnota otrzymuje dzięki sukcesji biskupiej pochodzącej od Apostołów. To biskup, za sprawą sakramentu Święceń, ustanawia nowego kapłana, udzielając mu władzy konsekracji Eucharystii" (29).

Nieodzowność kapłana z mocą święceń stwarza problem w kontaktach ekumenicznych.

"Chociaż odłączonym od nas Wspólnotom kościelnym - jak uczy Sobór Watykański II (Unitatis Redintegratio, 22) - brakuje wypływającej ze chrztu pełnej jedności z nami, i choć w naszym przekonaniu nie zachowały one autentycznej i całej istoty eucharystycznego Misterium, głównie przez brak sakramentu Kapłaństwa, to jednak sprawując w świętej Uczcie pamiętkę śmierci i zmartwychwstania Pańskiego, wyznają, że oznacza ona życie w łączności z Chrystusem i oczekują Jego chwalebego przyjścia".

Stąd obowiązująca zasada: "Wierni katolicy, szanując przekonania religijne naszych braci odłączonych, winni jednak powstrzymać się od uczestnictwa w Komunii rozdzielanej podczas ich celebracji, ażeby nie czynić wiarygodną dwuznaczności dotyczącej natury Eucharystii i w konsekwencji nie zaniedbać obowiązku jasnego świadectwa o prawdzie" (30).

"Podobnie też nie można myśleć o zastąpieniu Mszy św. niedzielnej ekumenicznymi celebracjami Słowa Bożego lub spotkaniami modlitewnymi razem z chrześcijanami należącymi do wspomnianych wyżej Wspólnot kościelnych czy też uczestnictwem w ich służbie liturgicznej" (30).

Brak kapłanów we wspólnotach katolickich może uniemożliwić sprawowanie Eucharystii.

Encyklika ukazuje "jak bardzo bolesna i daleka od normalności może być sytuacja wspólnoty chrześcijańskiej, która ze względu na liczbę i różnorodność wiernych jawi się jako parafia, a nie posiada kapłana, który by jej przewodził. (...) Kiedy wspólnota jest pozbawiona kapłana, słusznie poszukuje się jakiejś sposobności, aby były kontynuowane niedzielne celebracje, a osoby konsekrowane i świeccy, którzy przewodniczą swoim braciom i siostram w modlitwie, wypełniają w sposób godny pochwały powszechne kapłaństwo wszystkich wiernych, oparte na łasce Chrztu św. Takie jednak rozwiązania należy uznawać jedynie za prowizoryczne, na czas, w którym wspólnota oczekuje kapłana" (32).

Tej sytuacji można zaradzić tylko w jeden sposób: "Brak pełni sakramentalnej tych celebracji powinien przede wszystkim zachęcić całą wspólnotę do gorliwszej modlitwy, aby Pan posłał robotników na swoje żniwo (por. Mt 9,38); winien też stanowić zachętę do wprowadzenia w życie wszystkich innych zasadniczych elementów odpowiedniego duszpasterstwa

powołaniowego, bez ulegania pokusie poszukiwania rozwiązań, które obniżałyby poziom moralny i formacyjny, jakiego oczekuje się od kandydatów do kapłaństwa" (32).

Kapłan, wobec istnienia wspólnot, które ze względu na brak prezbiterów nie mogą uczestniczyć w celebracji eucharystycznej, staje się bardziej świadomy wartości swego zaangażowania i konieczności swej obecności. Powinien też być przekonany, że przede wszystkim poprzez modlitwę oraz życie zgodne ze swą ontologiczną tożsamością - wyrażane rzecz jasna również na zewnątrz - podejmuje odpowiedzialność za rodzenie się powołań kapłańskich, ich wzrost i wierność powołaniu. Poprzez swoje czytelne i radosne świadectwo życia zgodnego z własną tożsamością i działań apostolskich, ma wkład w skuteczność duszpasterstwa powołaniowego. Nawet gdy zadanie prowadzenia tego duszpasterstwa powierzono innym, od każdego kapłana oczekuje się by osobiście przyczyniał się do budzenia nowych powołań.

Eucharystia a komunია kościelna

Encyklika w specjalnym rozdziale porusza temat komunii kościelnej. Jest to temat centralny, gdyż głównym celem dokumentu jest rzucić światło na rolę Eucharystii dla budowania i wzrastania Kościoła. Charakteryzująca Kościół komunია powinna być rozumiana w najgłębszym swoim znaczeniu: "Kościół pielgrzymujący tu na ziemi jest wezwany do podtrzymywania i pogłębiania zarówno komunii z Bogiem w Trójcy Jedynym, jak i komunii między wiernymi" (34). "Eucharystia objawia się zatem jako zwieńczenie wszystkich sakramentów, dzięki którym osiągamy doskonałą komunię z Bogiem Ojcem przez utożsamienie się z Jednorodzonym Synem, dzięki działaniu Ducha Świętego". "Bóg wchodzi w doskonałe zjednoczenie z nami. Właśnie dlatego warto pielęgnować w duszy stałe pragnienie Sakramentu Eucharystii".

Komunია kościelna zgromadzenia eucharystycznego jest komunią z własnym biskupem, który jest widzialnym początkiem i fundamentem jedności w powierzonym sobie Kościele partykularnym; jest też komunią z Papieżem i możemy dodać: "z Kolegium Biskupów, z duchowieństwem i całym ludem" (39).

Wśród skutków tej komunii należy zauważyć większe otwarcie na polu ekumenicznym, spowodowane tym, że bracia Wschodni bliżsi są Kościołowi katolickiemu. Gdy spontanicznie proszą o możliwość przyjęcia Eucharystii z rąk szafarza katolickiego i posiadają właściwą dyspozycję, ich prośba powinna być przyjęta, na zasadzie wzajemności.

"Można z radością przypomnieć - mówi Encyklika *Ut unum sint* - że w pewnych szczególnych przypadkach duchowni katolicy mogą udzielać Sakramentów Eucharystii, Pokuty i Namaszczenia chorych innym chrześcijanom, którzy nie są w pełnej komunii z Kościołem katolickim" (UUS 46), i to z wzajemnością.

Nastawienie to nie ma za cel realizowania interkomunii, lecz chce wychodzić naprzeciw wielkiemu duchowemu pragnieniu wiecznego zbawienia u poszczególnych wiernych.

Wystarczy, że istnieje dostateczna zgodność na temat nauki o Kościele i o Eucharystii.

Z wiarą Maryi

Nie dziwi nas, że na końcu Encykliki Papież kieruje nasze spojrzenie ku Najświętszej Marii Pannie.

Jeśli Eucharystia jest tajemnicą wiary, wobec tej tajemnicy stanęła również Najświętsza Panna. Tajemnica ta została przez Maryję najdoskonalej przyjęta. Dzieląc się z nami, kapłanami, swoją wiarą, Najświętsza Maryja Panna pomaga nam podjąć naszą odpowiedzialność przynoszenia Eucharystii dla życia Kościoła i zachęca nas: "Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie" (J 2,5).